

## Literatura dekady Gierka

Autor tekstu: **Wacław Sadkowski**

Publikacja ta, o której chcę tu opowiedzieć, daje czytelnikowi sporo do myślenia. Wynika z niej mianowicie, że — w każdym razie w dziedzinie kultury — był to okres płodny i bogaty. Autor tej publikacji charakteryzuje owo dziesięciolecie tak oto: "Wraz z poprzedzającym je piętnastoleciem, okres ten tworzy w dziejach polskiej kultury ćwierćwiecze szczególnie owocne, oznaczające w naszej powojennej historii najwyższy jej wzlot. Budzi też podówczas polska kultura wyjątkowe zainteresowanie i zdobywa wyjątkową pozycję także poza granicami swego kraju, czego świadectwem stają się choćby powszechnie kursujące określenia: 'polska szkoła filmowa', 'polska szkoła kompozytorska' czy 'polska szkoła plakatu'".

Okres Gierka to belle epoque  
w historii PRL-u  
Zdzisław Rosiak

Stwierdzenia te nie dają się zakwestionować, wymagają wszakże małej choćby łyżeczki dziegciu. Ogromnym osiągnięciem w zakresie wciągania całej niemal, chętniej poddaniu się takiemu zabiegowi ludności kraju we współuczestnictwo w jego życiu kulturalnym, towarzyszyło bowiem w pięcioleciu 1949-1954 bezprzykładne oktrojowanie treści i formy dokonań artystycznych, a także działalności artystycznej i kulturalnej. Nie hamowało to wprawdzie procesu upowszechnienia (czy też — jak to wtedy nazywano — umasowienia) kultury, ale zawężyło i zubożyło objęte tymi działaniami treści, a także wyłączało z nich niektórych twórców. Może represjonowanie osób opozycyjnie ustosunkowanych do tamtej rzeczywistości politycznej nie przybrało w Polsce ani takiej skali, ani takiej represyjności (wzór radziecki, i to nie ów „łagrowy” z lat międzywojennych i wojennych, lecz nawet ten późniejszy, operujący ekspulsjami z kraju, pozostawał na szczęście dość odległy). Ale dla zrozumienia całego skomplikowania sytuacji, w jakiej rozwijała się w omawianym okresie nasza twórczość i działalność artystyczna i kulturalna, uwzględnienie tego jej komponenta wydaje się niezbędne.

Nie było od niego wolne także i dziesięciolecie omawiane na spotkaniu w Sejmie. Pozwoliłem sobie w tym zakresie przypomnieć jego uczestnikom mefistofeliczne działania sui generis plenipotenta ówczesnych centralnych władz kraju, Janusza Wilhelmiego. Zginął on wprawdzie w katastrofie lotniczej w połowie „gierkowskiej dekady”, ale wtedy sytuacja twórców bodaj się jeszcze pogorszyła: nadzorcę-erudyte zastąpili tępawi aparatczycy, pozbawiając obiekty swych prostackich działań nawet swoistej przyjemności udziału w grze intelektualnej, w jaką ich wciągał arcymistrz politycznej intrygi, Wilhelmi.

Mimo wszystko, bilans dokonań z zakresu sztuki i kultury był w owej dekadzie nie tylko dodatni, ale wręcz imponujący. Przekonać się o tym można także i w dziedzinie literatury, zależnej przecież najbardziej wprost od cenzuralnego oktrojowania. Nie zdążyłem — w wyniku przedłużania się obrad — omówić na spotkaniu sejmowym tego, co się wtedy w zakresie piśmiennictwa literackiego dokonało: pozwalałam sobie tedy wynotować na tym miejscu jego czołowe osiągnięcia, znajdując w „Kalendarium” Wiśniewskiego pełne dla mego wyboru potwierdzenie. Operuję oczywiście wybranymi po żmudnej wręcz selekcji najwyrazistszymi przykładami, które opatruję jednozdaniowymi charakterystykami — a i to grozi niestosownym wydłużeniem się niniejszego tekstu.

***Rozmów Polaków z Polakami o  
sprawach Ojczyzny nigdy nikt  
już nie zakłóci.***

*Edward Gierek*

Hasło społeczno-kulturalne Gierka

Rok 1971: ***Strefy*** **Andrzeja Kuśniewicza** — dojrzała, epicka synteza doświadczeń pokolenia wywodzącego się z dawnych „kresów wschodnich” RP, szczególnie wnikliwie i subtelnie analizująca polsko-ukraińskie love-hate relations; fundamentalne — obok powieści Wilhelma Macha *Góry nad czarnym morzem*, wydanej jeszcze w latach 60. — dzieło o dramatycznych powikłaniach losów dwóch narodów. ***Siekierzada*** **Edwarda Stachury** — dzieło znanego poety, przepojone niekonwencjonalną liryką, biblia polskich „bitników”. **Bogdana Wojdowskiego** krypto-autobiograficzna opowieść ***Chleb rzucony umarłym*** — jeden z najbardziej przejmujących dokumentów holokaustowego dzieciństwa.

Rok 1972: ***Wariacje pocztowe*** **Kazimierza Brandysa** — przekorna „powiastka historiozoficzna”, rewidująca obiegowe mity; stała się jednym z pierwszych obiektów nacjonalistycznej kampanii oszczerczej. **Zbigniewa Nienackiego** opowieść adresowana do młodzieży ***Pan Samochodzik i zagadki Fromborka***, dająca początek całej serii pogodnych, kształcących gawęd obyczajowych i historycznych; osiągnęła niebywałą popularność i wywarła niezwykle szeroki wpływ na kilka pokoleń czytelników. **Bohdan Zadura**: ***Ażeby ci nie było żal*** — drugie ogniwo krypto-autobiograficznego dyptyku wybijającego się w tych latach młodego poety, prozaika i eseisty, ukazująca dojrzewanie intelektualne i moralne pokolenia odbywającego studia u burzliwego schyłku lat 60. Tenże autor wydał w roku poprzednim tom liryków refleksyjnych ***Podróż morską***; obie te publikacje uczyniły go jedną z najwybitniejszych indywidualności twórczych jego pokolenia.

Rok 1973: **Halina Auderska** powieścią ***Ptasi gościniec*** utorowała drogę do ukazywania losów zesłańców syberyjskich z lat 1940-1941, stanowiących wcześniej cenzuralne *taboo*. **Edward Redliński** powieścią ***Konopielka*** dowiódł, że powieść ukazująca przeobrażenia moralne, intelektualne i obyczajowe na wsi może zadziwiać barwnością narracyjną i śmiałym poczuciem humoru, uformowanym w istnyrn tyglu etnicznym i cywilizacyjnym.



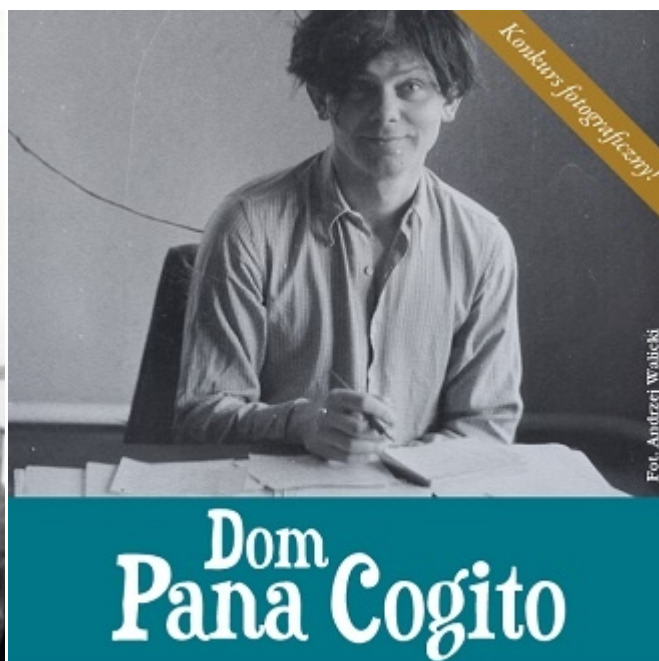
Konopielka



## 2. Konopielka

Rok 1974: Ceniony felietonista prasowy o wyrafinowanym poczuciu humoru i wrażliwym słuchu językowym **Janusz Głowacki** zebrał najlepsze ze swych krótkich utworów w tom ***Polowanie na muchy i inne opowiadania***, w których uwyraźniła się wszakoż czechowowska nuta refleksyjności. **Antoni Gołubiew** opublikował siódmy, ostatni tom swego monumentalnego cyklu powieściowego o Bolesławie Chrobrym, zatytułowany ***Wnuk***. W całym cyklu autor konsekwentnie operował stworzonym przez siebie, hipotetycznym językiem „prapolskim”, stworzonym z elementów najdawniejszych zachowanych zapisów staropolszczyzny oraz kontaminacjami i parafrazami wykorzystującymi pradawne i dawne twory językowe zaczerpnięte z różnych języków słowiańskich. Nowatorstwo językowe Gołubiewa nie ma równych sobie w piśmiennictwie polskim, niektórym krytykom nasuwało porównania do późnej prozy Jamesa Joyce’a. **Jarosław Iwaszkiewicz** zebrał kilka swych miniatur prozatorskich — przesyconych liryczną refleksyjnością — w tom ***Sny. Ogrody. Sérénité***; zaliczono je do najcenniejszych ze względu na krystaliczną czystość tonu artystycznego utworów sędziwego już wówczas pisarza.

W dziedzinie poezji **Zbigniew Herbert** wystąpił z tomem liryków refleksyjnych skomponowanych w swoistą całość myślową, wypowiadających wrażliwość etyczną i spójną dyscyplinę intelektualną podmiotu lirycznego tych wierszy, obdarzonego znaczącym mianem ***Pana Cogito***. Miano to stało się rychło programowym hasłem całego nurtu poezji światowej. Dramatopisarstwo wzbogacone zostało o kolejny pastisz moralitetu — **Tadeusza Różewicza *Białe małżeństwo***. Także **Sławomir Mrożek** wystąpił z nowym, przekornym dramatem obyczajowym ***Emigranci***, który w następnych latach obiegił sceny teatralne całej Europy, wyczulonej na podjętą w nim problematykę. W dziedzinie eseistyki **Julian Kornhauser** i **Adam Zagajewski** wzburzyli opinie literacką pamfletowym szkicem ***Świat nie przedstawiony***, zarzucającym aktualnemu piśmiennictwu polskiemu prezentowanie ugładzonej, bezkonfliktowej wizji współczesnej rzeczywistości polskiej; tom ten wywołał gorące i długotrwałe spory, mające niejaki wpływ na polaryzację postaw ideowych w piśmiennictwie polskim.



1. Nienacki ze swą nastoletnią mużą i kochanką, Alicją Janeczek. Zob. [Pan Samochodzik, tajne służby i młoda kochanka](http://historiami.pl/pan-samochodzik-tajne-sluzby-i-mloda-kochanka/) ([http://historiami.pl/pan-samochodzik-tajne-sluzby -i-mloda-kochanka/](http://historiami.pl/pan-samochodzik-tajne-sluzby-i-mloda-kochanka/))

Rok 1975: Po burzliwych dyskusjach wywołanych przez Henryka Berezę głoszącego dokonującą się w prozie polskiej „rewolucję artystyczną”, pojawiać się zaczęły utwory rewolucji owej dokonujące; jednym z pierwszych i najwybitniejszych jej sygnałów była powieść **Ryszarda Schuberta Trenta tre**. W dziedzinie dramaturgii wydarzeniem stał się tom **Dramatów zebranych Tymoteusza Karpowicza**, reprezentujący dramaturgię *par excellence* poetycką, odrealnioną i programowo rezygnującą z wszelkiego upodobniania sytuacji scenicznych do rzeczywistości; tom ten stał się zarazem aktem pożegnalnym autora z życiem teatralnym w Polsce. **Ryszard Kapuściński** natomiast, po owym świecie wędrujący reporterskimi szlakami, zaprezentował polskim czytelnikom pasjonującą wizję latynoskiego wrzącego kotła w książce **Chrystus z karabinem na ramieniu**.

Rok 1976: **Miron Białoszewski** zebrał swe pojawiające się w prasie literackiej „zasłyszenia” w zwarty, sugestywny tom **Szumów, zlepów, ciągów**. Zainteresowanie krytyki młodą literaturą „berezoidalną” skupiło się wokół książki **Jana Drzeżdżona Oczy diabła**, natomiast gustom salonowym w większym stopniu odpowiadała wysublimowana twórczość **Piotra Wojciechowskiego**, który opublikował wysmakowaną artystycznie powieść **Wysokie pokoje**. W dziedzinie poezji kolejny tom subtelnych liryków, zatytułowany **Wielka liczba**, wydała **Wisława Szymborska**; wyróżniał się też głębią myślową i stylistyczną precyzją tom **Emy Rosenstein Spozą granic mowy**. **Tadeusz Konwicki** wystąpił z tomem zjednującej szczerością wspomnieniowo-zwierzeniowej eseistyki **Kalendarz i klepsydra**.

Rok 1977: **Miron Białoszewski**, po przebytych właśnie zawale serca, w tomie zatytułowanym **Zawał** przedstawił kolejną serię zasłyszeń i spostrzeżeń, poczynionych w trakcie swego kryzysu zdrowotnego i stanowiących bezprecedensowy zapis procesu odzyskiwania świadomości. **Tadeusz Konwicki** opublikował w tzw. drugim obiegu (poza cenzurą) powieść quasi-historyczną **Kompleks polski**, sugestywnie analizującą nawarstwione urazy i uprzedzenia antyrosyjskie. **Jarosław Iwaszkiewicz** przedstawił czytelnikom zbiór utrzymanych w tonacji elegijnej liryków **Mapa pogody**. **Hanna Krall** w książce zatytułowanej **Zdążyć przed Panem Bogiem** odtworzyła z

przejmującym autentyzmem atmosferę desperackiej walki przywódców kwietniowego Powstania w getcie warszawskim.

## Ryszard Kapuściński



Rok 1978: Janina Dziarnowska w opowieści biograficznej *Słowo o Brunonie Jasieńskim* przedstawiła pogłębiony portret psychologiczny i ideowy wybitnego poety rewolucyjnego



z okresu międzywojennego na tle dramatycznego załamania socjalistycznego etosu w dobie stalinowskiego zwyrodnienia władzy W ZSRR. Józef Hen sportretował postać i twórczość

francuskiego klasyka w opowieści *Michał z Montaigne*. Jerzy Krzysztoń przedstawił losy wygnańczej młodzieży polskiej W latach drugiej wojny światowej w książce *Wielbłąd na stepie*. Marek Nowakowski w *Księżu nocy* osiągnął apogeum w zakresie nastrojowej narracji o osobliwościach obyczajowych środowisk tzw. marginesu społecznego. Tom *Haiku-images* dopełnił obraz wielostronności talentu poetyckiego Stanisława Grochowiaka. Ryszard Kapuściński osiągnął apogeum artystycznej dojrzałości w utrzymanej w konwencji reportażowej opowieści **Cesarz** (o ówczesnym władcy Etiopii).

Rok 1979: **Tadeusz Konwicki** w powieści **Mała apokalipsa** (wydanej w drugim obiegu) nakreślił sugestywny obraz warszawskiej powszedniości owego czasu. Jerzy Krzysztoń w przejmującej prozie *Oblęd* poddał nieubłaganie wnikliwej (samo?)analizie przejawy dezintegracji osobowości -jej narratora. Jerzy Harasymowicz wykrystalizował w pełni swą osobowość poety-regionalisty w tomie *Cudnow*. Jan Twardowski przedstawił w tomie *Poezji wybranych* główne ogniwa swego rozwoju artystycznego i duchowego jako poety uznawanego za czołowego u nas reprezentanta liryki religijnej. Tadeusz Różewicz wzburzył opinię dramatem *Do piachu*, ukazującym ciemne strony powszedniego bytowania w leśnym oddziale partyzanckim w latach wojny.

Rok 1980: **Julian Strykowski** w wydanej (w drugim obiegu) autobiograficznej opowieści **Wielki strach** zwierzył się z motywów, które w młodości motywowały dokonany przezeń wybór lewicowej drogi ideowej i politycznej; książka wzbudziła różnorakie echa, charakteryzowała się wszakże niekwestionowaną szczerością. Obszerny tom *Poezji i dramatów* Karola Wojtyły otworzył przed czytelnikami możliwość zapoznania się z twórczością literacką wybranego przed dwoma laty papieża, rozproszoną wcześniej po czasopiśmie.





Festyn ludowy w Łącku, 1973 r. Pocztówka zakupiona w Domu Spotkań z Historią, cykl: Cztery pory Gierka, Polska 1970-80 w zdjęciach z agencji Forum, fot. Jan Morek

Wymieniałem przykładowo w tym przeglądzie publikacji książkowych z dziedziny literatury pięknej, jakie pojawiły się w toku omawianej dekady, tylko te pozycje, które znamionowały się jakimiś cechami szczególnymi — odkrywczą poznawczą czy też artystyczną, wyznaczaniem nowych etapów rozwoju twórczego autorów lub nawet całych nurtów literackich. Funkcjonowały one jednak w bardzo bogatym i rozległym kontekście literackim. Można by właściwie powiedzieć, że nie było w owym okresie pisarza o ustabilizowanej pozycji literackiej, który by nie wydał przynajmniej jednej książki (nowej, pomijam wznowienia) dopełniającej obraz jego twórczości. Pojawiały się też liczne debiuty, niekiedy potwierdzone późniejszym bujnym rozkwitem talentu autorów startujących w różnych rodzajach i gatunkach literackich.

Również z konieczności pomijam w tym przeglądzie twórczość przekładową, która rozkwitła w pełnej skali. Zainteresowanych nią czytelników odsyłam do mego zarysu dziejów przekładu literackiego w Polsce, zatytułowanego *Odpowiednie dać słowu słowo*, którego drugie, uaktualnione wydanie ukazało się w początku roku 2013.

\*

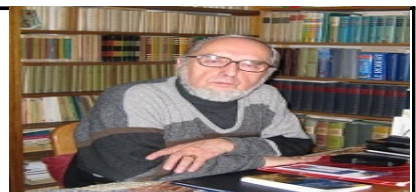
**Grzegorz Wiśniewski: Kultura w Polsce w dobie Edwarda Gierka (1971-1980). Kalendarium ([http://issuu.com/centrum.daszynskiego/docs/kalendarium\\_g\\_ierek](http://issuu.com/centrum.daszynskiego/docs/kalendarium_g_ierek)). Biblioteka Lewicy, Warszawa 2013, s. 143, nlb. 1.**

\*

*Res Humana* Nr 1/128, 2014, Rok XXII.

### **Wacław Sadkowski**

Pseudonim: Wacław Rola (ur. 1933). Polski krytyk literacki, eseista i tłumacz. W 1955 r. ukończył Wydział Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Działalność krytycznoliteracką rozpoczął w początku lat 50. XX wieku,



publikując szkice i recenzje książkowe w czasopismach (m.in. „Tygodnik Powszechny”, „Znak”, „Nowa Kultura”, „Twórczość”), występując w radio i w telewizji. W latach 1955-1968 był recenzentem literackim dziennika „Trybuna Ludu”, 1970-1972 członkiem zespołu redakcyjnego dwutygodnika „Współczesność”, w latach 1972-1993 redaktorem naczelnym miesięcznika „Literatura na Świecie”, a w latach 1988-1990 prezesem i redaktorem naczelnym Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. Od 1990 r. jest prezesem Fundacji „Literatura Światowa”. Jest także wiceprezesem Fundacji Kultury Polskiej. Wykłada literaturę światową wieku XX na Uniwersytecie Warszawskim, miał gościnne wykłady na kilku uniwersytetach zagranicznych (m.in. w Brukseli, Leuven i Gandawie, na Columbia University w Nowym Jorku, University of Iowa w stanie Iowa i w Goshen College w stanie Indiana w USA). Jest członkiem Związku Literatów Polskich (w latach 1953-1957 i od 1983), Stowarzyszenia Autorów ZAiKS (od 1961), Polskiego PEN Clubu (od 1974) i Societe Européene de Culture (od 1975 r. – od maja 2003 r. jest członkiem Conseil Exécutiv tego stowarzyszenia)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-02-2014 Ostatnia zmiana: 09-02-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9560) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9560>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.  
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.



Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)